

K O N C E R T

L U X

CHÓR AKADEMICKI
UNIwersytetu WARSZAWSKIEGO

DYRYGENT - IRINA BOGDANOVICH

14 kwietnia / godz. 19:30 / Kościół Monastycznych
Wspólnot Jerozolimskich
pw. Matki Bożej Jerozolimskiej, ul. Łazienkowska
14, Warszawa

Światło wieczności w jednej nucie...

LUX - mieniące się niuansami, tłące się w brzmieniu różnorodnych głosów. Refleksje muzyczne dosłownie i w przenośni...

Vox in Rama (1611) - Mikołaj Zieleński (1550-1616)

Dixit Maria (1591) - Hans Leo Hassler (1564-1612)

Beatus vir, Sanctus Antonius (2003) - Paweł Łukaszewski (1968)

Ubi caritas (2011) - Paul Mealor (1975)
Alt: Maja Przeździecka, Teresa Gręziak

Jeśli ktoś miłości nie ma, wszystko
stracił

I przebywa pośród śmierci mrocznych
cieni

(por. Hymn o miłości 1 Kor 13,1)

”

Nie ma potrzeby tworzenia szczegółowej analizy, by zrozumieć, dlaczego Paul Mealor sięgnął właśnie po słowa średniowiecznego hymnu o miłości, tworząc kompozycję na ceremonię zaślubin księcia Zjednoczonego Królestwa – Williama i Catherine Middleton. Tekst hymnu „Ubi caritas et Amor” wyrażany powszechnie w języku polskim w słowach: „Gdzie miłość wzajemna i dobroć, tam znajdziesz Boga żywego” choć nie jest tłumaczeniem dosłownym, zawiera w sobie streszczenie najważniejszych prawd zawartych w jego treści. Łacińskie słowa „caritas” i „amor” nie mają w języku polskim swoich dosłownych tłumaczeń. Właściwie oznaczają dwa różne odcienie miłości. Nierozdzielnie wiążą się jednak z istnieniem drugiego człowieka. „Zapomnij że jesteś, gdy mówisz, że kochasz” – pisze ks. Jan Twardowski w jednym ze swoich wierszy. To z kolei

prowadzi nas do pocucia jedności międzyludzkiej. Jedności, która może być odbierana dwojako: z jednej strony jako realizacja Bożego pragnienia do życia we wspólnocie, z drugiej jako dążenie człowieka do pocucia bliskości, bezpieczeństwa, pokoju. Czy bowiem właśnie nie Miłość Chrystusa, jest tym, co łączy religie chrześcijańskie ponad wszystkimi podziałami, które wytworzyły się na przestrzeni wieków? Czy to nie ona daje człowiekowi wierzącemu nadzieję na zbawienie, pomimo ułomności i grzechu? Czy to nie ona daje sens każdemu uczynkowi, który czynimy nie ze względu na siebie, ale patrząc na drugiego człowieka? Podążając za tekstem hymnu, wszystko to jednak powinniśmy czynić z radością. Nikt nie może być szczęśliwy, jeżeli zatrzyma miłość tylko dla siebie.

Podobnie jak w większości tekstów średniowiecznych trudno jest jednoznacznie określić czas i miejsce powstania hymnu, jednak według jednej z hipotez jego autorstwo przypisuje się św. Paulinowi z Akwilei (VIII/IX w.). Bez względu na czas, odwołuje się on jednak do wartości aktualnych zarówno teraz, jak i ponad 1000 lat temu. Już wtedy miał jednoczyć ludzi w trudnych czasach sporów teologiczno-doktrynalnych. Miał przypominać każdemu, że nie można osiągnąć niczego bez wzajemnej miłości i troski o drugiego człowieka.

Oparty na prawdzie ewangelicznej tekst hymnu nawiązuje w sposób bezpośredni do obmycia nóg 12 Apostołom – a więc także i Judaszowi – przez Chrystusa. Wzywa do miłości bez względu na uprzedzenia. Stawia wymagania miłości trudnej – tej, której nie potrafimy z siebie wydobyć, przez krzywdy jakich doświadczamy. Tajemnica miłości, której tu dotykamy jest fundamentalną wartością Kościoła: sprowadzeniem jej potęgi do gestu prostego sługi, objawieniem jej we wcieleniu i uniżeniu Jezusa Chrystusa, którego kulminację celebrowaliśmy tak niedawno w czasie Triduum Paschalnego.

Przebieg utworu Mealora wydaje się mieć charakter symboliczny. Początkowa ascetyczna, chorałowa melo-

dia, przywołuje skojarzenia z surowym wnętrzem klasztoru, wypełnionego modlitwą i skupieniem. Stopniowo jednak melodia rozwija się, żeby właśnie na słowa, „zgromadziła nas tu w jedności Miłość Chrystusa” osiągnąć kulminację. Harmonia jest tu wyjątkowa w swojej prostocie. Nierozwiązane plamy dźwiękowe w górnych głosach trzymają w ciągłym napięciu, nie rażąc przy tym uszu przyzwyczajonego do klasycznych współbrzmień słuchacza. Dzięki spokojnej, gładkiej linii niskich głosów męskich, współbrzmienia wydają się być łagodne, wręcz „uduchowione”. Nie jest niespodzianką, że muzyka sprzyja wyzwaniu się emocji – sprawi, że łatwiej będzie nam podjąć refleksję. Refleksję o miłości i jedności. Jedności, której potrzebujemy teraz bardziej niż cokolwiek.

Autor: Aleksandra Faryńska

Alleluia - Jiří Teml (*1935)

Wozkries iz groba Op. 37 nr 14 (1915) - Siergiej Rachmaninow (1873-1943)

Błogosłowień jesi, Gospodi Op. 37 nr 9 (1915) - Siergiej Rachmaninow (1873-1943)
Tenor: Jakub Kozioł

„Pewnym jest fakt, że na przestrzeni całej historii muzyki, spośród wielokrotnych opracowań „Całonocnego czuwania”, toskomponowane przez ostatniego rosyjskiego romantyka cieszy się największym uznaniem. Trwające ponad godzinę, mistyczne dzieło przeznaczone na chór mieszany a cappella, Rachmaninow napisał w 1915 roku. 15 płynnie następujących po sobie części, odpowiada układowi cyklu oryginalnego nabożeństwa celebrowanego w kościele prawosławnym w wigilie ważnych świąt ze szczególnym uwzględnieniem Wielkiej Nocy.

„Całonocne czuwanie” dowodzi przywiązania Rachmaninowa do prawosławnej muzyki liturgicznej. Oparte jest na tradycyjnych, śpiewanych od zmierzchu do świtu melodiach, zharmonizowanych przez kompozytora. Jego stworzenie poprzedził on wnikliwymi badaniami nad staro rosyjskimi tradycjami muzyki cerkiewnej, co pewnością wpłynęło na ogromny sukces jaki odniosło dzieło, co ciekawe – jeszcze przed prawykonaniem. Rachmaninow w pełni wykorzystał w nim możliwości brzmieniowe chóru mieszanego, zespalać ze sobą barwy poszczególnych głosów, w jedną, tajemniczą, mistyczną całość. Nie zawahał się także użyć bardzo rzadko spotykanych, cechujących się głębokim i dźwięcznym brzmieniem niskich głosów męskich tzw. basso profundo, co nie tylko pogłębiło stronę wyrazową dzieła, ale także uczyniło je wyjątkowym i przeznaczonym nie dla każdego.

Nieprzypadkowo w repertuarze dzisiejszego koncertu znalazły się właśnie części 9. i 14. Wyróżniają się one tematyką nawiązującą do świąt, które dopiero obchodziliśmy. Podczas gdy część 14. bezpośrednio opisuje powstanie Chrystusa z grobu i ukazanie się go Apostołom w wielkanocny poranek, część 9. wzbogaca tę historię o treści uwielbiające wielkość Boga i pochwalające szczególną rolę Maryi w procesie zbawienia świata. Słuchając ich, bez problemu będziemy w stanie odczuć klimat prawosławnej cerkwi, dotknąć osobiście kultury wschodu i posmakować staro rosyjskiej obyczajowości.

Autor: Aleksandra Faryńska

Lux Aeterna(1899) - Edward Elgar (1857-1934)
(oprac. J. Cameron)

LUX

„Światło wieczności w jednej nucie... rozpoczętej delikatnie przez alty, podjętej po chwili, z czułością, przez sopran.

Tak jak światło było u początków Stworzenia, tak i w utworze Edwarda Elgara odgrywa prawdziwie istotną rolę od pierwszych nut. Nie jest to zwyczajna jasność, oczywisty refleks.

Przejmująca kompozycja w wersji wokalne nadaje szczególnego blasku harmonii dobrze znanej również z interpretacji wyłącznie instrumentalnych.

Tekst LUX AETERNA nadaje szczególny rys nutom, ale przecież powstały sens nie mógłby zaistnieć bez brzmień i harmonii – a więc warstwy czysto dźwiękowej - tworzonych przez wszystkie 8 głosów, które składają się na partyturę utworu... Żałobny kontekst (jest to muzyka do fragmentu Requiem) wzmacnia paradoksalny wymiar tego dzieła pełnego nadziei, pocieszenia i... przynoszące go nie jedno zaskoczenie.

LUX – mieniące się niuansami, tłące się w brzmieniu różnorodnych głosów, które na pozór tylko przeszkadzają sobie... Gdzie pierwszy tenor wchodzi odrobinę wcześniej niż drugi, bas tylko czasami jednoczy się z barytonem, sopran w co drugim takcie próbują swych sił z mezzosopranami, etc.

I nagle okazuje się, że gdy wszystkie partie wokalne wreszcie idą nota contra notam - równoległe w pionach - i nikt się nie wybija ze zgodnej struktury... że tu właśnie pojawia się tajemnica: jedności w różnorodności. I nic owego misterium nie jest w stanie rozproszyć. Nadzieja trwa, a my pozostajemy pod głębokim wrażeniem, oświeceni genialną reżyserią tej mistycznej iluminacji. Światło dla oświecenia... Światło dla ulgi w cierpieniu. LUX AETERNA.

Autor: Teresa Gręziak

Alleluja (1996) - Michał Zieliński (*1965)

To The Mothers In Brazil (1991) - Lars Jansson
(1951) (oprac. G. Eriksson)

W Y K O N A W C Y

CHÓR AKADEMICKI
U N I W E R S Y T E T U
W A R S Z A W S K I E G O

Chór Akademicki Uniwersytetu Warszawskiego to jeden z najstarszych akademickich zespołów muzycznych w Polsce – ma już ponad 95 lat. Zespół wykonuje muzykę chóralną a cappella różnych epok, utwory folklorystyczne i rozrywkowe, jak również wielkie formy wokallyno-instrumentalne. Organizuje własne projekty artystyczne, m.in. Międzynarodowy Festiwal Wiosna Chórów na UW, oraz współpracuje z instytucjami kulturalnymi, koncertując w kraju oraz za granicą, zdobywając liczne nagrody na krajowych i międzynarodowych konkursach (m.in. 5-krotnie Grand Prix, 4-krotnie I miejsce).

Chór wziął udział w ceremonii otwarcia EURO 2012 na Stadionie Narodowym w Warszawie oraz nagrał hymny państw biorących udział w turniejach w 2012 i 2016 roku. Występował podczas takich wydarzeń jak np. gala rozdania nagród Teraz Polska. Zespół nagrał wyróżnioną Fryderykiem płytę Baird, Łukaszewski, Błażewicz, Borkowski, i stale angażuje się w wydarzenia charytatywne oraz kampanie społeczne.

IRINA BOGDANOVICH
DYRYGENT, KIEROWNIK ARTYSTYCZNY

Charyzmatyczna dyrygentka, pianistka i kompozytorka, znana z realizacji wielkich projektów artystycznych, w tym filmowych (np. widowisko filmowo-muzyczne „Aleksander Newski” ze zrekonstruowaną przez siebie muzyką S. Prokofiewa). Pod jej dyrykcją zespół zaśpiewał arcydzieła muzyki wokallyno-instrumentalnej, m.in. Mszę h-moll Jana Sebastiana Bacha, a ostatnio, wspólnie z Orkiestrą Sinfonia Varsovia - Wielką Mszę c-moll Wolfganga Amadeusza Mozarta. Irina Bogdanovich jest również autorką muzyki do filmu "The Lost Town of Świteż" w reż. Kamila Polaka, a także poematu „Łąka” do słów wiersza B. Leśmiana – z chwytającymi za serce melodiami, które na długo pozostają w pamięci odbiorców.

Przygotowanie chóru: Joanna Dacko, Teresa Gręziak, Dariusz Maćkowiak

Emisja głosu: Aleksandra Kopp

SPECJALNE PODZIĘKOWANIA:

Bracia i Siostry Monastycznych Wspólnot Jerozolimskich, Teresa Gręziak, Aleksandra Faryńska, Artur Gancarz, Maja Czepiel, Jakub Wagner, Krzysztof Rostowski, Aleksandra Michalska, Anna Grzyb

K O N C E R T
L U X



www.chor.uw.edu.pl
FB/IG/YT: @chorUW
#chorUW #Uwchoir



www.urbsbeata.pl
FB: